

№. 199

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

17	N. Aleksego W.
18	P. Szymona z L.
19	W. Wincenty a P.
20	S. Czesława W
21	C. Praksedy
22	P. † Marji Mag.
23	S. Apolinarego

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 510.
Miesięcznie „ 170.
za roznośzenie
20 mk miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 550
Miesięcznie „ 200.
poza Łodzią egz. 600
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztovej Kasy
Oszczędności 60,594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 23.

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek dnia 22 lipca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do dozwoju przyjmują wyłącznie „Reclama Polska Janta 10”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracji nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór,
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 12 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz normal. DROBNE OGŁOSZENIA mk. 250
za wyraz, najmniej 25. Dla poszukujących pracy mk. 200. KONTAKTY mk. 25. Ogłoszenia za najlepszą i 10 proc. drożej. Zapisy
200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 5 linij, za tekst a 5 linij. W tekście i przed tekstem przynajmniej 10 słów.
nia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 linij. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uwiad Redakcji za posłanie. Data zamknięcia: 23.07.1921. 10.00. 10.00. 10.00.
cha, w Pabianicach a p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Kaźda nowa podwyżka obni¿uje wszystkie ju¿ przyjęte ogłoszenia od daty zmiany cen bez sprzedanego zawiało dziecia.

Zawiadomienie

Stowarzyszenie aptekarzy w Łodzi niniej-
szym zawiadania, że z powodu strejku pracow-
ników, apteki czynne będą
od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 7-ej
W godzinach od 1-ej do 3-ej i w nocy czynne
będą apteki dyżurne, o czym publiczność będzie
poinformowaną odpowiednimi plakatami w kaź-
dej poszczególniej aptece.
Zarz. Stow. Aptekarzy w Łodzi.
2446D1

Litwini przygotowują się do wojny.

WILNO 21 (PAT) Z Kowna donoszą, że
Litwini w razie nieprzyznania im Wilna i wi-
leńszczyzny przez czynniki miednarodne zdęci-
dowani są wystąpić czynnie przeciwko gen. Ze-
ligowskiemu. W tym celu rozwija się szeroka
propaganda w społeczeństwie i w wojsku. W

ostatnich czasach żęsto do oddziałów wojsko-
wych przybywa delegaci sa nowi i nawolują
żołnierzy do wojny z gen. Żeligowskim. Zde-
niem ich dęda oni łatwo radę generałowi do-
nieważ Polska skreślona ugoda suwalską i
będzie mogłi przyść mu z pomocą.

Generał Żeligowski zwoluje radę krajową.

WILNO 21 (PAT) W najbliższych dniach
ma być zwołana przez gen. Żeligowskiego Rada
krajowa, w której skład wejdą członkowie ciał
samorządowych i ewentualnie przedstawiciele
interesów poszczególnych warstw ludności oraz

ugrupowań zawodowych. Celem tego zwołania
dzenia ma być wypowiedzenie się ludności Li-
twy o odowej w stosunku do zajądzenia
chwili obecnej w związku z uchwałą Ligi naro-
dów w Genewie.

**Kowno rekwiruje zboże obywa-
teli na cele zbrojne.**

WILNO 21 (Pat) Donoszą z Kowna. Na
Litwie Kowieńskią wzmogła się rekwizycja Mo-
nopolowi państwowemu ma być dostarczonych
50,000 pudów zboża, prócz tego specjalna
rekwizycja zapowiedziana jest po zbiorach. Za
rekwizowane zboże ma posłużyć na zapłaty
Niemcom za dostarczoną broń. (5)

Anglicy w Bytomiu.

„Deutsche Tageszeitung“ donosi z Opola
że okręgi Bytom, Tarnowskie Góry, Lubliniec
Olešno i Kluczbork zostały obsadzone przez
wojska angielskie.

Większa część tych wojsk znajduje się prze-
ważnie w okręgu bytomskim, gdzie skoncentro-
wano całą brygadę pod komendą pułkownika
Wanchape.

Również są silne oddziały angielskie na pół-
nocnym pograniczu Górnośląska od strony
Niemiec. Angielskie dowództwo główne z gen.
Hennicker'em przeniosło się z Wielkich Strzelc
do Bytomia.

To samo pismo podaje, że Anglicy zamie-
rzali obsadzić Katowice, jednakowoż spotkali się
z oporem władz francuskich, które pragną utrzy-
mać Katowice, jako główny węzeł kolejowy,
łądzący górnośląską sieć kolejową z Katow-
sówką. (6)

A więc na 28 lipca?

Rząd angielski przysłał rządowi francus-
kiemu notę proponującą zwołanie Rady Najw-
szej do Boulogne na dzień 28 lipca: Jeżeli pro-
pozycja ta będzie przyjęta przypuszczają, że
konferencja potrwa 2 dni. (5)

Z byłoczną troską.

BYTOM 21 (PAT) Niemiecy prze-
mysłowcy górnośląscy wystosowa-
li telegraficznie do Lloyd George'a
memoriał wyrażający życzenie jak
najszybszego załatwienia sprawy
górnośląskiej podkreślając z nacis-
kiem, że w przeciwnym razie prze-
mysł górnośląski narażony będzie
na zupełną ruinę.

Naturalnie memoriał stwierdza
że tylko pozostawienie G. Śląska
przy Niemczech zapewnić może
przemysłowi tego kraju dalszy
rozwił. 4

KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt.) Prezydent ministrów litewskich
Mayerowicz oświadczył w wywiadzie, iż
przymierze litewsko-łotewsko-estońskie jest
już faktem dokonany.

(kt) „Danziger Zeitung“ donosi, że w
Astrachaniu wybuchła rewolta z powodu szerzą-
cej się coraz bardziej cholery. (5)

(kt) Panuje przekonanie, że Lloyd George
przedłożył Devalerze propozycje pokojowe ga-
inetu.

(kt) Konferencje premierów dominiów
stały ukończone. (4)

(kt) Londyn 21 Górniccy zgodzili się na
zmniejszenie płacy o 2 szylingi dziennie po
cząwszy od dnia 24 sierpnia. (4)

(kt) Rząd niemiecki otrzymał w ostatnich
czasach zapowiedź, że uzyska kredyt od rządu
amerykańskiego i angielskiego.

(kt) Wczoraj Rada ministrów o-
bradowała nad projektem ordynacji wyborczej
do Sejmu. Dalszy ciąg rozpraw wyznaczono na
dzień następny. (5)

Nieuzasadnione obawy w związku z wolnym handlem.

Za „Kur. Krak.“ podajemy następujące uwagi:

Z różnych stron podnoszą się głosy obawy, że zaprowadzenie wolnego handlu wywoła nową falę drożyzny. Obawy te są nieuzasadnione.

Możliwe, że w najbliższych tygodniach drożyzna znacznie się zwiększy. Nie trzeba jednak zwać tego na karb wolnego handlu.

Drożyzna wzrasta od dawna mimo kontyngentów i sekwestrów i wszelakiego rodzaju reglamentacji produkcji i handlu.

Zniesienie wojennych utrudnień biurokratycznych oczyści atmosferę, uzdrowi stosunki, ożywi produkcję i handel.

Skutki zaprowadzenia wolnego handlu mogą być tylko dodatnie.

Obawy, że w państwie, mającym tak złą walutę, jak nasze, wolny handel rozbudzi spekulację wywozową i spotęguje przemysłniczo, są płonne tylko należy ściśle pilnować granic, nie dopuszczać do nielegalnego eksportu zboża i niezbędnych środków żywności i tępić łapownictwo i przemysłnictwo.

Na wewnętrzną spekulację magazynującą zboże na pasek istnieje nadal ustawa w lichwie i wyzyskiwacz także przy wolnym handlu będzie pociągnięty do surowej odpowiedzialności.

Nowy minister aprowizacji p. Grzędziel-ski oświadczył:

Skasowane zostały nie które Urzędy walki z lichwą, pozostają jednak w swej mocy materialne przepisy ustawy o lichwie i spekulacji; domagać się będą od sądów i instytucji, które obejmą funkcje likwidowanego urzędu walki z lichwą, by pociągnęły do surowej odpowiedzialności za wszelki wyzysk przy handlu zbożem i artykułami pierwszej potrzeby.

W przyszłym tygodniu zwoleje państwo w ankietę zbożową z producentów, konsumentów oraz przedstawicieli handlu zbożem, celem ustalenia ceny zboża. Pobieranie cen wyższych, aniżeli ankietą ustaleni, powinno być uważane za lichwę.

Listy z Wołynia.

Byłem świadkiem godnego pożalowania dialogu, jaki toczył się pomiędzy pewnym naczelnikiem rejonu, a sołtysem pewnej wsi.

— „Proszę“ przygotować kilka podwód (stójk)

— Chłopi... (prawostawai) nie chcą „słuchać“

2

— Powinni!

— Nie chcą, bo powiadają, że jutro mają „wesele“ (autentyczne) więc koni nie mogą męczyć.

I na to niema innej rady, jak pogodzić się z „faktem“ lub w ostateczności wdać się „pertraktację“ z wieśniakami. Naczelnik wybra drugie, Targ w targ i po długich debatach o porni zgodzili się wreszcie jechać.

Gdzie coś podobnego by tolerowano? Chyba tam, gdzie są „cierpliwi“ i „proszące“ władze.

Bereścieczko.

Ta sama historia co w Radziwiłowie — żyd przy żydzie i żydem pogania... Blisko 7000 jest ich tutaj — litości... ziemia obrzydła...

Oblepili miasteczko, jak muchy cukier, n wyłuskają niemilostnie krew z biednych podłym względem mieszkańców. I śnać dobrze to „neutralnym“ powodzi — skoro z dnia na

Przeciw wyzyskowi handlarza konsument może się bronić także w drodze samopomocy. Kooperatywne zakupy (przy ewentualnej pomocy państwa) zapewnią należyłą aprowizację miastom i ośrodkom przemysłowym i uchronią je przed paskiem.

Ale wymaga się od konsumenta pewnej przedsiębiorczości i zapobiegliwości. Konsument też musi zdać egzamin, za best niedolegą.

Bez potrzeby więc szerzy się obawy przed wolnym handlem.

Wskazują na to także cyfry.

Jeden z kupców zbożowych, p. L., pisze.

W piątek 15 b.m. oferowano w Krakowie nową pszenicę z dostawą do 19 b.m. po cenie 9000 Mk., zaś do końca sierpnia po 5000 Mk. za metr loco Brody. Dąży powyższe potwierdzić mogą każdej chwili ofertami“.

Zauważymy, że i powyższe ceny są zbyt wygórowane.

Ale 5.000 Mk. za metr pszenicy krajowej w sierpniu—to nie 20 tysięcy Mk. jak się obawiają.

Trzeba przygotować się do wolnego handlu i nie zakładać rąk bezczynnie. Konsument musi się organizować i bronić, a kupiec musi odnaleźć swą dawną rzutkość i przedsiębiorczość.

Po mowie Brianda.

Nawiązując do ostatnich przemówień Brianda w izbie deputowanych i przyjęcia przez rząd francuski zaproszenia na konferencję waszyngtońską porusza, Jean Herbertte charakter stosunków francusko-niemieckich. Między innymi pisze: „Dopóki tak poważne zagadnienie Górne go Śląska pozostaje w zawieszaniu. — czas, który mija nie sprzyja ani uspokojeniu, ani naszemu bezpieczeństwu.“

Komisarze koalicyjni w Opolu nie dojdą do porozumienia w sprawie podziału terytorjum plebiscytowego. Nie należy więc zwlekać dłużej ze zwołaniem rzeczoznawców, aby uzyskać od nich sprawozdanie i rozwiązać w końcu sprawę przez państwa sprzymierzone.

A po drugie trzeba otwarcie powiedzieć to, co wolelibyśmy zataić, stosunki francusko-niemieckie, byłyby napewno mniej przykre, gdyby Anglia nie ośmieliła Niemców do wystąpienia przeciwko Francji. Czy położenie takie ma trwać aż do konferencji w Waszyngtonie?“

dzień coraz więcej ich tu przybywa.

Inteligencja miejscowa, chociaż nie liczna z burmistrzem na czele postanowiła położyć tamę rozrastającemu się żydostwu i przystąpiła do otwierania własnych kooperatyw w których wszystkiego dostac będzie można. Poszczęście im Boże i pobłogosław tym poczynaniom!

Dotąd niema tu poczty. Listy i gazety miesiacami wędrują.

Czemu? „Brak ludzi“ — e, kpiny i nikt w to nie uwierzy. Więcej, oj, znacznie więcej potrzeba zainteresowania się rządu naszego

„Straż kresowa“ gorliwie w Bereścieczku i okolicy „pracuje“. Tworzy „kółka młodzieży“ i wbija w młode mózgi „swoje“ przekonania. Wybacz nam zupełnie młodzież, jeśli nie rzućmy w te strony narodowych organizacji, których potrzeba na każdym miejscu daje się odczuwać.

Ostatnio dzięki rzutkości proboszcza miejscowego powstało dla młodzieży latowości „Harcerstwo“ o kierunku pożądanym.

Działwa gro nadnie się „cisnie“

Zaznaczyć jeszcze wypada, że czas jest chyba już wielki, aby ci do których należą sprawy narodo-polityczne, zechcieli jaknajszybciej zacząć tu pracę, bo grunt jest nie wyzyskany i dużą może odegrać rolę przy nowych wyborach do Sejmu. Nie namyślać się długo, a pójść i działać, aby niepowołane „pałuszki“ nie skorzystały z okazji!...

Lucjan Orlik.

Logika tow. Kwapińskiego.

Byłoby nonsensem pisać „Goniec Częstochowski“ namawianie robotnika fabrycznego do rozbiórki fabryki w której pracuje, gdyż po dokonaniu tej pracy zostałby bez zajęcia, bez warsztata, który mu zapewnia utrzymanie.

W stosunkach fabrycznych znamy przykład z niedawno minionej przeszłości, iż robotnicy bronili całości fabryk, w których pracowali przed zniszczeniem ich przez najęźców, wiedząc o tem, iż odczuli by bezpośrednio i boleśnie zniszczenie, znalazłszy się bez pracy, do której są przygotowani i przyzwyczajeni.

W 1905 r., podczas strajków, związki robotnicze, widząc niebezpieczeństwo niszczenia warsztatów pracy przez robotników, ostrzegały ich przed tem uślnie.

Wydawałoby się, że i w interesie robotnika rolnego leży, by majątek, w którym pracuje, nie podległ rozbiórce, zniszczeniu, a przeciwnie rozwijał by się jak najlepiej.

Atoli spotykamy się tutaj ze zjawiskiem odwrotnem: robotnik nie tylko, że stosuje t. zw. sabotaż pracy, przez co jej wydajność jest minimalna, lecz z rozporządzenia Z. Z. R. R. Kwapińskiego stara się zniszczyć warsztat, w którym pracuje i dąży do jego rozdrobnienia. (c)

Co się dzieje w komisariatach plebiscytowych.

Władze koalicyjne przeprowadziły rewizję w Gliwickim niemieckim komisariacie plebiscytowym. Oczyszczone zostały nawet wszystkie sąsiednie budynki, tak że wszelka komunikacja została odcięta. Rewizja trwała kilka godzin. O wyniku jej niema dotąd ścisłych danych, jak słychać jednak, znaleziono odbity materiał obciążający i wiele broni. Faktem jest jednak, że budynek pozostaje nadal obsadzony, a biura zostały opieczetowane. Aresztowano również kilku pracowników komisariatu.

Oprócz tego dokonano także rewizji u znanego hakatysty. Kleina, którego następnie osadzono w więzieniu.

Rewizje te wywołały w kołach niemieckich wielki popłoch, tem bardziej, że obok francuzów brali w nich udział i Anglicy.

Konferencja w Waszyngtonie w sprawie rozbrojenia.

Dzienniki nowojorskie donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał już wiążące oświadczenie w sprawie obwołania konferencji waszyngtońskiej.

Do państw zaproszonych należą Francja, Anglia, Włochy, Japonia i Chiny.

W myśl programu otwarcie konferencji ma nastąpić 15 listopada, w trzecią rocznicę podpisania traktatu o zawieszeniu broni.

Dotychczas ustalony program konferencji można ująć w następujące punkty; usunięcie wszystkich przyczyn starć międzynarodowych co jest koniecznym warunkiem faktycznego rozbrojenia.

Rozszerzenie zasady rozbrojenia na wszystko, co jest narzędziem walki, zaprzestanie używania gazów trujących, rzucania bomb powietrznych i innych środków wojny, przyjęcie w sprawie Syberji zasady polityki „drzwi otwartych“ analogicznie do zasady, stosowanej w odniesieniu do Chin.

Pisma amerykańskie oświadczają, że sprawy dalekiego Wschodu mają być rozpatrywane przed zagadnieniem rozbrojenia, celem usunięcia wszystkich przyczyn międzynarodowych nieporozumień. (8)

Popierajcie przemysł polski!

Z kraju.**Komuniści w Poznaniu.**

(s) W niedzielę odbył się w Poznaniu wiec, na którym m. l. przemawiał znany komunistą Porankiewicz oraz z Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Sieradzki i Mańczak.

Po przemówieniach ogółem 6 mówców wiec zamknięto w spokoju, do czego w znacznej części przyczyniło się niezawodnie to, że w pobliżu znajdował się znaczny oddział policji, który mógł w razie zaburzeń interwenjować. Wiec zakończył się około godz. 1.

Według krążących pogłosek postowie komunistyczni Łancucki i Dębal mają też zadebiutować w wielkopolskiej stolicy. Nie wystąpią jednak prawdopodobnie publicznie ze swymi sowieckimi teorjami, lecz tylko w gronie swych najbliższych zwolenników.

„Głos Poranny“ donosi z Kostrzyna: W niedzielę tłum demonstrujących w liczbie około 800 ludzi podburzonych przez komunistycznych agitatorów żydów zabrał się do rabowania sklepów, tłukąc szyby. Wynikiem ekscesów było obrabowanie całego szeregu magazynów spożywczych. Policja usunęła demonstrantów, aresztując 17 podejrzanych osobników i odstawiła ich do sądu powiatowego. (5)

Fabrykacje fałszywych 1000-markówek we Lwowie.

(k) Wywiadowcy urzędu śledczego przy okręgowej komendzie policji państwowej we Lwowie natrafili u niejakiego Pelza, zamieszkałego przy ul. Sieniawskiej, na magazyn fałszywych banknotów 1000 markowych na sumę kilkudziesięciu milionów.

Całą rodzinę Pelzów aresztowano. (6)

SZTAB KOMUNISTÓW W CZĘSTOCHOWIE?

„Goniec Częstochowski“ donosi z Częstochowy:

Podobno centralny komitet komunistyczny przeniósł się z Zagłębia do Częstochowy i ogarnia już 60 proc. robotników.

Awantury, jakie przed kilkoma tygodniami wynikły w fabryce Motte, gdzie robotnicy przemocą, w sposób ordynarny, wyprowadzili z fabryki na ulicę dyrektora głównego, francuza, Payena, były dziełem komunistów.

Usiłowania ze strony robotników, mające na celu nierzucie dyrekcji swego poglądu na kierownictwo prac fabryki, płyną od komunistów, osiadłych w Częstochowie.

Wywoływane strajki i żądania podwyż-

sznienia płac, jak w zeszłym tygodniu o 80 proc. są sprawą centralnego zarządu komunistycznego.

O tym stanie, jaki wytwarza się wśród robotników, powinny pomyśleć niezwłocznie instytucje narodowo—społeczne, oraz inteligencja częstochowska i uzbroić się w odwagę powiedzenia prawdy robotnikom na czyją oni idą służbę, mimowolnie stając się zdrajcami Polski.

Pomimo usiłowań szerzenia zamiętu na wsi, jednakże na ogół w powiecie częstochowskim ludność nie daje się brać na lew „dobrodziejów z cudzej kieszeni“.

O umiędzynarodowienie Wisły,

„Danziger Zeitung“ rozpoczyna nad niewykonywanie traktatu wersalskiego przez Polskę i Litwę. Za temat ubolewania posłużyło temu dziennikowi rzekome wzbronięcie ruchu statkom niemieckim na Wiśle i Niemnie. „Danziger Ztg“ nawołuje rząd niemiecki do zastosowania środków odwetowych w stosunku do Polski.

(4)

Anglii i Niemcy.

„New-jork Herald“ zamieszcza szczegółowe sprawozdanie o układach, jakie toczył rząd angielski w swoim czasie z przewodcą niemieckiej partii ludowej dr. Stresemannem w sprawie przyjęcia przez Niemcy ultimatum londyńskiego. Z powodu ówczesnego przesilenia rządowego w Niemczech Stresemann uzależnił objęcie urzędu kanclerza Rzeszy od zniesienia zastosowanych przeciw Niemcom zarządzeń karnych jako też od załatwienia sprawy górnośląskiej w duchu przychylnym dla Niemiec. Tylko w tym wypadku decydował się on na objęcie steru rządu, gwarantującego przyjęcie ultimatum londyńskiego.

Odpowiedź rządu angielskiego na te jego warunki w sprawie zarządzeń karnych, brzmiąca, jak następuje:

Przeprowadzone w d. 8 marca b. m. zarządzenia karne zwłaszcza obsadzenie Duisburga, Düsseldorfu i Ruhrortu, jakoteż ustanowienie wewnętrznej granicy celnej, będą zdaniem królewskiego rządu angielskiego, zniesione. To zaprzetywanie rządu jego królewskiej mości zostało już zakomunikowane rządowi francuskiemu“

Rząd niemiecki może liczyć na to, że królewski rząd angielski uwzględni ważne interesy Niemiec. Jednakowoż bez uprzedniego porozumienia się ze sprzymierzonymi nie może uzależnić zapewnienia formalnych. Rząd niemiecki może być pewien, że rząd królewski angielski wywrze silny nacisk na to, by traktat wersalski był przeprowadzony ściśle i bezspornie.“

Odpowiedź ta nadeszła o 4 dni zapóźno. Niemiecka partja ludowa odmówiła jeszcze

przed nadejściem tej odpowiedzi przybył ultimatum londyńskiego. (3)

Program niemieckiej partji socjalno demokratycznej.

Niemiecka partja socjalno demokratyczna ogłosiła program, ustalony w Goerlitz, jako zasadniczy program partji.

Stwierdza on, że niemiecka partja socjalno demokratyczna jest partją ludu pracującego, broni interesów ogółu, a nie jednostek, dąży do skoordynowania wszystkich przedsiębiorstw, z wykluczeniem gospodarki kapitalistycznej.

Wszystkie artele trusty i t. p. powinny podlegać kontroli państwowej. Kooperatywy należy popierać nie w celach politycznych, lecz w interesie gospodarczym poszczególnych członków.

Przy socjalizacji przedsiębiorstw prywatnych należy wypłacić właścicielom odszkodowanie.

Kiereński chroni się przed zemstą monarchistów.

Z powodu zamierzonych przez monarchistów rosyjskich zamachów na Miłukowa i Kiereńskiego, zawiadomił rząd czeski Kiereńskiego że nie może brać odpowiedzialności za jego bezpieczeństwo. Wobec tego Kiereński w sobotę wyjechał z Pragi. (3)

Bolszewicy pozwolili rejestrację.

Kierujące koła sowieckie obradują obecnie nad projektem dekretu, uznającego chłopską własność prywatną ziemską do 10 dziesięcin. Koła sowieckie uważają za konieczne powiększenie zaufania do nowego kursu rządu sowieckiego, a to w drodze dalekich ustępstw. Między innymi nastąpić ma nowe uregulowanie stanu posiadania w miastach, przyczem rozważana jest nawet myśl zwrotu posiadłości obecnych właścicielom. (3)

Dalsze prześladowania Polaków na Litwie.

WILNO 20 (PAT) Donoszą z Kowna. W Ujstyncach aresztowano kilku Polaków w związku z akcją tajnej służby mieszkańców o przyłączenie Ujstynców wraz z przyległymi ziemiami do Polski.

PRZYSZŁY ZWIĄZEK EKONOMICZNY PAŃSTW BAŁTYCKICH.

RYGA. Dnia 20 bm. rozpoczęły się w Rewlu obrady pomiędzy ministrami skarbu Estonji, Łotwy i Litwy. Celem obrad jest przygotowanie ścisłego związku ekonomicznego między tymi 3-ma państwami.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Rad. Przedstawiciel Japonji ośw. dcył, że Japonja wita życzliwie projekt rozbrojenia, jednakże życzy sobie, aby była jednocześnie omówiona kwestja Oceanu Spokojnego. (5)

NIEMCY PŁACA.

PARYZ 21 (PAT) Komisja odszkodowań zawiadamia, że rząd niemiecki dokonał nowej wypłaty około 31 milionów marek w złocie w walutach zagr. przeznaczonych na amortyzację papierów, wystawionych przez Rzeszę. (5)

(kt.) „Excelsior“ podaje, że komendant wojsk francuskich w Nadrenji otrzymał instrukcję, aby był gotów do wysłania oddziałów wojskowych na Górny Śląsk.

(kt.) Wedle depeesz z Berlina rząd włoski miał przyjąć propozycję francuską w sprawie wysłania posiłków na G. Śląsk. W najbliższym czasie miałyby przybyć na G. Śląsk dwa pułki wojsk włoskich.

(kt.) „Times“ donosi, że na kongresie międzynarodowym w Dunkiercie uznano bez zastrzeżeń Biuro powszechnej konfederacji pracy i syndykaty, a potępiono postępowanie i metody propagandy komunistycznej oraz syndykaty ekstremistów.

(kt) Przedstawiciel Rosji sowieckiej Hanecki wyjechał z Rygi do Moskwy.

Teatr i sztuka.**TEATR MIEJSKI. (Dzielnia 18)**

Od soboty bież. tygodnia rozpoczął czterodniową gościnę zespół artystów Teatru Dramatycznego z Warszawy z nubięciem dawnym tuższej publiczności Antonim Rożańskim na czele, artystą teatru Rozmaitości. —

Dane będą cztery sztuki, a mianowicie:

W sobotę „Gubernator i Trocki“, — w niedzielę: „Trybunał St. Kozłowski“, w poniedziałek Szakale sztuka Espe i we wtorek „Kochanek swojej żony“ komedia Alberta Bracco.

Wybrano sztuki, które odniosły olbrzymi sukces w Warszawie, przyczem „Gubernator i Trocki“ osiągnął rekord, gdyż sztuka grana była przeszło 500 razy. —

Ceny niezbyt wygórowane dają możliwość każdemu zobaczyć dobrą grę artystów.

Bilety do nabycia w sukierki W-go p. Komara, w dniu zaś widowisk od 5 po poł. w kasie teatru. (6)

Z OSTATNIEJ CHWILI

PRZYMIERZE ANGIELSKO — WŁOSKIE.

GDANSK. 21. (PAT) Z Londynu do

noszą pod datą 20. Dziś zakończone będą prace od kilku dni narady między ministrem spr. zagr. Courzonem a ambasadorem włoskim w Londynie de Martino w sprawie zawarcia przymierza angielsko—włoskiego. Przymierze to ma na celu zapewnienie współpracy politycznej Anglii i Włoch we wschodniej części morza Śródziemnego.

WYKRYCIE SPRZYSIĘZENIA W ODESIE

HELSINGFORS. 21. (PAT) Według ostatnich wiadomości wykryto w Odesie sprzysiężenie kontrrewolucyjne, które miało wybuchnąć w najbliższym tygodniu. Aresztowano około 100 oficerów.

ROSJA POWINNA OTRZYMAĆ POMOC.

PRAGA. 21. (PAT) Prasa czeska obszernie omawia telegram Maksyma Gorkija do prezydenta Masaryka w sprawie pomocy dla Rosji sowieckiej. Prawie wszystkie dzienniki są zdania, że Rosji powinno się udzielić pomocy.

OBJAZD TERENU PLEBISCYTOWEGO.

BYTOM. 21. (PAT) Międzysojusznicza komisja rządząca odbyła wczoraj dalszy objazd terenu plebiscytowego w pow. rybnickim. W niektórych kopalniach górniczych wstrzymali pracę, aby tłumnie udać się do Rybnika dla zmanifestowania woli ludności wobec przedstawicieli kolicji.

Którzy lepsi.

Porównyując ustrój państwowy Polski z wieku XVII i XVIII z ustrojem dzisiejszym, — patrząc na jednych i drugich kierowników rządu, — mimowoli nasuwa się pytanie: którzy lepsi? — Czy tamci, czy z dni naszych, zapytuje „Tyg. Kutnowski“

W pierwszym wypadku siła rzeczy w ówczesnej Rzeczypospolitej rządziła szlachta. Dzisiaj chyba ironią losu przypadły rządy znowu jedynej warstwie, ale już nie szlacheckiej, tylko chłopskiej. Stronictwo p. Witosza pod nazwą „Piast“ jest dzisiaj wszechwładnym i jedynie odpowiedzialnym za rządy w kraju.

W Polsce szlacheckiej ze wspomnianych stuleci, roi się od aferzystów i karierowiczów. Większość szlachty ciemna, pieniacka, sprzedająca swe głosy magnatom — ogół szlachecki z małymi wyjątkami nie chce płacić podatków, nie chce uznawać obowiązków, a w Sejmie domaga się praw i przywilejów tylko dla siebie.

Słupcem by jednak trzeba być, osłoniętym końskimi okularami, aby nie z boku nie widzieć, tylko drogę partyjnego zaciętrzewienia przed sobą, że ta sama szlachta w ósmym stuleciu zdobywała się jeszcze na całą plejadę patriotów, z Konstytucją 3 maja i uniwersalem polanieckim, — że z odwagą piętnuje brać niesforną i z rozumiała.

Dzisiaj z ukształtowania się, nie możemy inaczej nazwać Rządu polskiego jak tylko rządem chłopskim. I tu właśnie nasuwa się to pytanie: Którzy lepsi? Czy ci, co dzisiaj stanęli na czele rządu, więcej wykazują rozumu i serca dla dobra kraju?

Krótko można odpowiedzieć — nie.

Czy dzisiaj nie ta sama tepota umysłu, nie ten sam rój aferzystów i karierowiczów, nie ta sama pogoń za urzędami, nie ta sama lekkomyślność i bezdenna zarozumiałość, nie ta sama prywatność i szachrajstwo, nie to samo warowanie sobie tylko praw i przywilejów, a wszystko i wszystkim niech djabli biorą. Jota w jotę wiek XVII i XVIII, z tą różnicą że ta warstwa chłopska nie wydała z siebie tej plejady patriotów, którą wydała szlachta w czasach największego upadku ducha w naszym rodzie.

Dyskusja w Sejmie w sprawie podatków gruntowych i podymnych w całej nagości od kryła egoizm i zmateralizowaną duszę tych ludzi. Wykreć się od podatków, a wszystkie ciężary zwałić na robotnika i umierającego z głodu pracownika inteligenta — oto myśl zasadnicza. Gdzie poczucie honoru? Gdzie czyn mądrego sprawiedliwego i uczciwego obywatela kraju?

Rozmaite szumowiny z inteligencji, wie

GEORG VON GABELNTZ.

Obraz Abbotta.

Nagle, zapalając świeżego papierosa, nie dopalek zaś rzucając na środek pokoju, zapytał mnie:

„Był pan w Paryżu? Widział pan w Salonie mój ostatni wielki obraz?”

„Zostaw to, najdroższy”, przerwała mu szybko żona, kładąc rękę uspakajająco na jego ramieniu. „Nie powinienesz ustawicznie myśleć o tym nieszczęsnym dziele, które tak nadwyreżyło twoje nerwy”.

Abbott niecierpliwie bębnił palcami po stole. Chciałem zacząć mówić o czym innym ale on, nie zważając na serdeczne przestrogi żony, powrócił do poruszonego przez siebie tematu. Porwał się z krzesła, rzucił co dopiero zapalonego papierosa w kominek i biegając po pokoju, to przestawiając nerwowo krzesła, to machinalnie przekładając leżące na stole pisma, począł opowiadać:

„Oczywiście także i pan widział mój obraz. Stał pan przed nim tak samo, jak i tysiące innych ludzi, kiwając głową i przyszedł pan w końcu do przekonania, że malarz musi być szalony. Oh, niech się pan nie usprawiedliwia. Czytałem nawet krytykę Johna Ruskina o moim obrazie, — gdzie też mogłem ja po-

lu dworaków i rozmaitych komisarzy, którzy co dopiero w minionej przeszłości wisieli na klamkach w przedpokojach Burgu wiedeńskiego, którzy co dopiero pochowali cesarskie ordery, oplakując je do dzisiejszego dnia po kątach, dziś są znowu służalczykami zausznikami, aby po chłopskich głowach dobić się man datów, posad i synekur. Sam p. Witosz już się zmęczył napływem „inteligencji“ i lęka się że mu nie starczy tek ani urzędów do rozdawania, chociaż ci ludzie chcą składać przysięgę na program polityczny „Piasta“.

Czy to chłop, czy szlachcic, robotnik, czy jaki inny, musi zrozumieć, że od wspólpracy obywatelskiej, krajowej nikogo nie wolno odsuwać. Że tylko chłop potęgą, to piękny frazes. Sam Maciek zje, ale sam nie zrobi — powiada ludowe przysłowie. Partyjne rządy są wygodne dla karierowiczów, bo to dojna krowa dla nich, ale ze wstrętem patrzy na to rozumny i uczciwy obywatel kraju. Partje mają rację swego bytu, ale granic dobra narodowego, nie wolno przekraczać.

Bo czyż jest takie stronictwo lub taka partja, która by posiadała monopol doskonałości ludzkiej?

Oczu zamykać nie możemy. To co się dzieje dzisiaj, jest złe. Ani Rząd ani Sejm nie dorósł do swego zadania. Prywata góruje ponad wszystkim. Każdy tylko nad tem przemyśliwa jak by lepiej przeciwnikowi politycznemu wczepić swe pazury w czuprynę, a lekceważy sobie niebezpieczeństwo kraju. Tak być nie może.

Rozpoczyna się niedługo wybory do Sejmu Od, tego jacy tam ludzie wejdą, będzie zależał rząd i nasza przyszłość. Jeżeli wejdą ludzie rozumu i serca, ludzie przywiązani do Polski, do jej potęgi i chwały, ludzie zdolni do czynu i ofiar, ludzie pragnący i rozumiejący dobro ogólne, to Polska stanie się krajem szczęśliwym. Ale jeżeli wejdą karierowicze, gardzące tylko i rozmaici szachraje, którzy za portfele będą szachrować i sprzedawać morgi ziemi lub korce zboża, aby dopiąć swoich egoistycznych celów, jeżeli nie będzie my badań czynów i prężności postawionych nam kandydatów a będziemy patrzeć tylko na frazesy, na obłudne nam schlebienie i głoszone obietnice, jeżeli zamiast rozumnej gromady otumanieni demagogia a tem samem ogłupieni wybierzemy na posłów ludzi mało wartościowych to Polska stanie się krajem leż i niedzy. Rozsądek obywatelski musi zająć pierwsze miejsce, — stanowisko nie może nas ogłupiać. Szlachcic czy chłop, ksiądz czy nauczyciel, mieszczanin czy ze wsi, byle uczciwy rozumny z odpowiednimi kwalifikacjami.

Nad tem póki czas powinniśmy się zastanowić a nie będziemy narzekać na naszą dole.

żyć? — która wychwala malarskie walory dzieła, ale zresztą nazywa mój obraz niejasnym i niezrozumiałym. A może napisał to kto inny, a nie Ruskin? Sam już dokładnie nie wiem. Od owego dnia nawet i pamięć często mi już nie dopisuje. Chciałem go nazwać „Przeżycie“, czy uwierzy pan, że komisja odrzuciła tę nazwę, dlatego, że mogłaby tylko jeszcze bardziej utrudnić publiczności zrozumienie obrazu. Wtedy któryś z paryskich osłów nazwał go „Une fantaisie“. Jeśli o mnie chodzi, niech go nazywają jak chcą, nawet „Lady Mackbeth“, albo jeszcze inaczej, gdyż jest mi to najzupełniej obojętne.

„Słuchaj więc, kochany przyjacielu! Muszę panu powiedzieć, że moja żona nieraz silnie powątpiewa o moim zdrowym rozumie, bo mówię, maluję i widzę rzeczy, których od razu nie może pojąć pierwszy lepszy kelner lub pokojówka. Pan, jako artysta zrozumie mnie prędzej niż moja żona, która, jak kobie ty wogóle, nie rozumie się na sztuce. Nie, nie jestem wcale rozegzaltowany! tylko nerwowo strasznie, wprost okropnie zdenerwowany! Tworząc odczuwałem całą istotę mego dzieła, rzucałem moje kompozycje na płótno, ale często brakło mi siły i wytrwałości do spokojnego wypracowania i jasnego wykonania tematu, a czestokroć wprost nie chciałem wykańczać prac. Nierzadko znowu zarzucałem najlepsze rzeczy bo zdawały mi się zbyt słabe, zamalałem fantastyczne i nastrojowe. Rząd tylko udawało mi się osiągnąć zamierzo-

W raju bolszewickim.

„Rzeczpospolita“ podaje następującą ilustrację obecnych stosunków w Rosji sowieckiej.

Na stacji Nowo-Sergiejewskaja (110 wiorst przed Orenburgiem) napotkaliśmy po drodze eszelon (1500 ludzi) robotniczy z Orechowa-Zujewa, kierujący się w stronę Taszkontu, jako miejsca wszelkiego dobrobytu.

Towarzysze z Orechowa-Zujewa są bardzo rozczarowani, przygnębieni i znużeni dotychczasową swoją tułaczką już teraz, zanim dojechali do połowy drogi przeznaczenia. Podróż przejmująca wstrętem, o głodzie, wypelniona wszelkimi mekami. Długie wystawania na stacjach na których nie dostanie nawet wody wrzącej, a o przejeżdżającego proletariusza pies z kulawą nogą nie dba. Wszędzie rozpaczliwa drożyzna, wyciągająca ostatnie strzępy i kruszynki wiezionych z sobą towarów w drodze wymiany na artykuły żywności.

Z Orechowa-Zujewa do Nowo-Sergiejewskoj, miast dwie doby pociągiem pociąg eszelon był wleczony przez 11 dni z okładem. W ciągu tego czasu robotnicy zdążyli przejechać połowę wiezionych artykułów, przeznaczonych do wymiany. Przeszli, przemytując całe piekło udręceń. Mają zaś przed sobą jeszcze drugie tyle drogi bez nadziei, nu dnej rozpaczliwie dręczącej, w ciągu której może im się roztopić reszta wiezionych artykułów. A co za tem idzie, oczekuje ich smutny i przygniatający powrót do głodujących rodzin. Co gorsza powróca, być może, bez jakichkolwiek środków utrzymania.

Obecnie w drodze, prawie każdej chwili przychodzi im stykać się z ponurą rzeczywistością. Zrozumeli to orechowo-zujewcy i przyszło na nich niezwykle zmieszanie i przygnębienie. To przygnębienie wśród robotników wzmagają się wskutek najrozmaitszych dziwactw ze strony kooperatyw, z którymi zmuszeni są stykać się w swojej tułaczce.

Tak więc, w kooperatywie nowo-sergiejewskiej wiadomo dlaczego za 1 pud maki żądają 24 arszynów perkalu. Na jakiej zasadzie przez kogo i w jakim celu taka norma została wprowadzona, nikt nie wie. W wysokim jednak stopniu niepokoi ona robotników, pokładających wszystkie swoje nadzieje na wymianie wiezionej manufaktury na makę. W Taszkencie, np. na rynku arszyn perkalu kosztuje 6 tysięcy rubli, a pud maki kosztuje 6 arszynów płótna.

Prawda, że pojawienie się na rynku taszkentkim dużych ilości drobnych nabywców, pragnących wymienić manufaktury na makę, od razu powstrzymało ceny na makę. Mimo

ny kompozycją efekt. Pan zna tę pracę, to zmaganie się z materją, to malowanie własną krwią serdeczną, a potem ten rozdźwięk między zamierzeniem a dziełem. Znowu napina się świeże płótno, w głowie roi się od pomysłów, pendzel i ołówek nie mogą dość szybko nadażyć szalonnemu biegowi fantazji. Nareszcie dzieło jest już gotowe po to, aby już po paru dniach zniechęcić je, gardzić swym własnym dziełem, gdy porówna się je z dziełami innych. Chciałem malować coś, czego dotąd nikt nigdy nie malował, fantazja, przed którą publiczność stawałaby onieśmiała, któreby wstrząsały widza do głębi duszy. Ach! jakżeż ubogą i słabą jest sztuka wobec życia, o ileż ono jest mocniejsze jakże bładymi i pozbawionymi blasku są nasze najlepsze farby wobec żywych, nieokielzanych barw natury!

„Ta praca, wykańczanie, zarzucanie i podejmowanie na nowo porzuconych wielokrotnie dzieł coraz bardziej niszczyły moje i tak już roztrzesione nerwy. Nadarmo usiłowałem różni londyńscy lekarze doprowadzić do ładu moje skołatanie nerwy. Wpoczątku za poradą serdecznych przyjaciół zwróciłem się do Ms. Rawlinsona, znanego londyńskiego hipnotyzer. Jemu wreszcie udało się przywrócić mi spokój i głęboki sen który był odbiegł mnie już od wielu miesięcy. Uczulem się poprostu ocalony.”

to jednak do 24 arszynów perkalu za 1 pud mąki jeszcze daleko. Tę niewspółmierność należałoby wyjaśnić i przy pomocy centralnych organów kooperatyw powstrzymać nadużycia.

Zło główne leży w tem, że wszystkie prawie eszelony kierują się do dużych centrów, co wywołuje błyskawiczny spadek cen na artykuły naszego skąpego przemysłu. W tym samym czasie, nawet w odległości 50—100 wiorst od Taszkentu całkiem odmienne panują stosunki. W Aubietinskim i Cymkienkim powiecie manufaktura kosztuje do 8 tys. rub. arszyn, a mąka 20 tysięcy rubli, czyli za 2 i pół arszyna perkalu można dostać 1 pud mąki.

Wszystkich tych szczegółów nie znają tułający się w poszukiwaniu żywności proletariusze. Ale nie są one znane również lokalnym urzędom sowieckim, które uważają za właściwą ograniczać się do znajomości cen rynkowych w handlu wymiennym w miejscu swego pobytu.

Z samego Orechowa—Zujewa jedzie w poszukiwaniu żywności ni mniej ni więcej tylko 9 eszelonów, t. j. 13,500 ludzi.

Skromne wyliczenie podkreśli całą bezsensowność tych tułaczek w sposób niezorganizowany. Licząc, że w najlepszym razie na drogę tam i z powrotem każdy towarzysz zużyje co najmniej 42 dni, otrzymamy w ogólnej sumie 567,000 dni roboczych. Gdyby dni te towarzysze robotnicy użyli w miejscach swego pobytu na zajęcia ogrodowe lub na tarakach, niewątpliwie dokonaliby pracy, którą zapewniłaby im przynajmniej pół roku utrzymania dla każdego. W tułaczce zaś takiej przejeżdża wszystko, cokolwiek wiozą ze sobą pod postacią otrzymanych premji z fabryki. Poza tem wymęczą się, przechorują tę drogę nabiedują się, udrećca co niemiarą.

Niema nic bardziej szkodliwego, bardziej bezsensownego, jak osobiste zabiegi o siebie i swoją rodzinę. Takie zabiegi osobiste w niesłychanie trudnych warunkach transportowych i braku opału zaprzeczają raczej sprawę całej klasy robotniczej i zaledwie czasami zabezpieczają nędzny żywot poszczególnych rodzin.

Rosyjskie „Izwestja“ widzi jeden ratunek:

Tylko kooperatywnie zorganizowanym handlem wymiennym można będzie zadać silny cios spekulacji pokonać głód i nędzę. Z niego jedynie może się narodzić handel wymienny między miastem i wsią, pozbawiony drapieżnego hazardu i zwierzęcych instynktów.

Pomysły te jednak i rady na nie się nie zdają. A wygłodzona po miastach ludność z konieczności chwytą się rozpaczliwych środków, byleby tylko zdobyć trochę żywności z dnia na dzień. Podany wyżej opis tułaczki wygłodniałych robotników w poszukiwaniu żywności, ilustruje powszechne dzisiaj w Rosji zjawisko, na które nikt zaradzić w istniejących warunkach nie jest w stanie.

Pamiętajmy o żołnierzu!

Polski Czerwony Krzyż w Rosji sowieckiej.

Delegacja P.T.C.K. w Moskwie prowadzi wydatną akcję dla ulżenia doli naszych jeńców wojskowych i cywilnych w Rosji. Działalność swoją rozwinęła na całą Republikę sowiecką. Wydziały organizacyjno-kontrolny, prawny i informacyjno-statystyczny, udzielają jeńcom i więźniom polakom wszelkiej pomocy: rozdają odzież i produkty otrzymane z kraju i od władz sowieckich, zaopatrują w lekarstwa, wypełniają ich zlecenia i życzenia, podtrzymują moralnie, łagodzą kolizje z władzami, zapobiegają zbyt surowym wyrokom sądów, jak np. karze śmierci, pośredniczą w korespondencji zwykłej i pieniężnej między nimi a krajem i t.p.

Polski Czerwony Krzyż uratował życie prawie stu skazańcom, w ciągu 3-ich miesięcy b.r. wysłał do kraju około 10,000 listów od polaków z Rosji, nie zważając na formalne trudności okazywał pomoc także uchodźcom, zwłaszcza chorym, starcom, dzieciom, nadto udzielono pomocy kilku amerykańcom, przebywającym w Moskwie, w więzieniu lub na wolności.

Do powodzenia tej akcji w dużej mierze przyczyniła się p. Katarzyna Piszkowa (żona Maksyma Gorkiego), która dzięki swojej energii, taktowi, zrozumieniu niedoli ludzkiej, znajomości terenu oraz stosunkom z władzami umożliwiła delegacji P.T.C.K. pracę dla dobra naszych jeńców i zakładników. Między innymi dzięki jej staraniom uzyskano od władz sowieckich, przydział żywności t. zw. „pajok“ dla 1,100 polaków jeńców cywilnych.

Pomimo wysiłków dla złagodzenia doli jeńców w obozach, żyją oni w warunkach nader ciężkich.

Stosunki w t. zw. Kużuchowskim obozie jeńców pod Moskwą, są oplakane. Robac two, brak dostatecznego pożywienia, urządzeń sanitarnych, ubrania i t.p. czyni pobyt w tych obozach dla ludzi zniszczonych fizycznie i zgnębionych moralnie, wprost zabójczym, ewakuacja więc ich do kraju powinna nastąpić jaknajprędzej.

Reformy w organizacji czerezwyczajek.

Z Rosji nadchodzą telegraficznie wiadomości o zamierzonej reformie czerezwyczajki, której autorem jest Lenin.

Projekt Lenina polega na tem, by wszystkie oddziały czerezwyczajek podlegały w przyszłości kierownictwu i ścisłej kontroli ze strony oddziału prawnego miejscowego sovietu. W tym celu nawet projektowano zaprowadzić w każdym oddziale posadę prawnego prokuratora w sprawach czerezwyczajek, któryby miał za zadanie stać na straży, by kaci z czerezwyczajek nie byli jedynymi rzecznikami prawa. Projekt ten wywołał silną opozycję radykalnych żywiołów.

Narodowy komitet ukraiński w Paryżu.

—o—

Przebywający w Paryżu narodowy komitet ukraiński pod przewodnictwem Marcotouna, występuje od czasu do czasu w imieniu całego narodu ukraińskiego i doręcza rozmaite noty państwu koalicyj. Ostatnio, p. Marcotoun przesłał jedną ze swoich licznych not protestujących rządowi polskiemu.

Jak donosi „Temps“, w nocy tej podniesiono zarzuty przeciw rzekomym przygotowaniom, które czynią separatyści ukraińscy na terytorjum Polski, mając na oku nową zbrojną interwencję wojskową na Ukrainie.

Nota doręczona rządowi polskiemu, podana w całości przez prasę francuską, kulminuje w trzech żądaniach postawionych przez samozwańczy i przez nikogo nie uznany komitet paryski. Opierając się na zupełnie fałszywych danych i podtrzymując nieprawdziwe oskarżenia, jakoby rząd Petlury otrzymywał milionowe subsydia dla swoich organizacji, p. Marcotoun domaga się ostatecznej likwidacji wojskowych organizacji Petlury, nieużytecznych i szkodliwych, a mogących służyć sowiecom za wygodny pretekst dla propagandy.

Na miejsce rozwiązanej organizacji proponuje nota p. Marcotouna utworzenie instytucji czysto humanitarnej, pozbawionej wszelkiego wpływu politycznego, a zajmującej się ochroną uciekinierów ukraińskich.

Nota ukraińskiego komitetu narodowego, który, jak wiadomo pozostaje w ścisłym związku z wiedeńskim rządem ukraińskim, jest nową intrygą przeciw Polsce, a chociaż występuje pozornie przeciw bolszewikom, dostarcza im zupełnie celowo i świadomie całego szeregu fałszywych i kłamliwych argumentów przeciw naszej polityce na Wschodzie.

Pamiętki niemieckie na pobojuwisku w Ardenach.

Saperzy armji francuskiej oczyszczają z pocisków i drutów pewne, opuszczone miejsce na zboczu lasu w Ardenach, wykryli wśród gruzów i ruin, pokryta grubą warstwą ziemi i odłamków drzew łufę olbrzymiego działka niemieckiego. Gdy wkopano się głę-

biej w resztki dawnego pobojuwiska, znaleziono całą armatę, ustawioną pod kątem 45 stop. i zwróconą paszczą w kierunku południowo-zachodnim. Pisma francuskie zadają sobie pytanie, czy znalezione działo jest jedną z „grubych Bert“, których Niemcy używali do ostrzeliwania Paryża.

Jest to bardzo możliwe. Ponieważ w rzeczywistości Niemcy chętni się tem, iż zbudowali wogóle siedem „grubych Bert“ a jednak wszystkich ich komisja kontrolna koalicji nie zdołała odszukać.

Jednakże co do tej kwestji technicy francuscy wyrażają powątpiewanie, iż chodzi tu rzeczywiście o działa olbrzymie bombardujące Paryż, czy też jest to tylko wielkie działo okrętowe o długiej lufie. Ponieważ charakterystycznym dla rozpoznania każdej Berty jest tor o szynach żelaznych, po których działo to podsuwa się na wybraną pozycję, platforma betonowa, oraz specjalny rów, w którym armata jest wkopana, przeto będzie łatwo stwierdzić, do jakiego rodzaju działka leży wykryty potwór ze stali.

Prawdopodobnie znalezione działo miało stać na pozycji strzału. Korespondent „Petit Parisien“ wyraża przypuszczenie, że zdaje się, iż działo to było dopiero skierowane na jakiś odcinek frontu, poczem wskutek zawieszenia broni utknęło w zapomnieniu na starym pobojuwisku w Ardenach.

CHOLERA W ROSJI.

„Centrale News“ donoszą z Rygi, że rosyjski komisariat zdrowia zarejestrował 69 tysięcy wypadków cholery, która szerzy się w gub. astrachajskiej, rostowskiej, woroneżskiej i saratowskiej.

Akcja godna naśladowictwa.

Ziemiańskie z okolic Gorzkowic, ziemi Piotrkowskiej, pragnąc ułatwić konsumentom, zwłaszcza z miast, bezpośrednie zblizenie się z producentami, postanowili zaangażować specjalnego urzędnika, którego zadaniem będzie informowanie o źródłach i cenach nabywania wszelkich artykułów, a więc zboża, mąki, kartofli i innych.

Przedstawiciel ten, mając stałą siedzibę w Gorzkowicach, pozostawał będzie w ścisłym kontakcie z okolicznymi dworami w sprawie zbytu odnośnych produktów.

Jest to bardzo dobra myśl, która pozwoli usunąć od handlu zbożem różnych spekulatorów, przeważnie z pośród „mniejszości narodowej“. Kooperatywy i polskie firmy będą mogły nabywać potrzebne im artykuły wprost od ziemian za pośrednictwem ich przedstawicieli, którzy rozpoczynają swe czynności w Gorzkowicach z dnem 1 sierpnia.

Konsekwencja ciągłych podwyżek.

Gmina miasta Rzymu zakupiła przed niedawnym czasem wszystkie tramwaje w mieście i podwyższyła poczwórnie ceny za jeden kurs jazdy tramwajem czterdzieści cent w niedzielę zaś sześćdziesiąt cent.

Reforma miała przynieść miastu dochód trzech milionów, w rzeczywistości jednak wykazała deficyt czterech i pół milionów, publiczność bowiem rzymska od czasu podwyższenia taksy tramwajowej, zaprzestała zupełnie używać tego środka lokomocji.

Niemcy grabią reemigrantów polskich.

Kraków (EE) „Czas“ donosi, że powracających Ameryki emigrantów polskich Niemcy ogrybiają dolarów złotych i papirów. Na granicy Niemiec władze rewidują bardzo dokładnie reemigrantów i bez żadnej podstawy prawnej zabierają im pieniądze, dając w zamian pokwitowania, z któremi niewiadomo co czynić. Charakterystycznym jest, że władze oświadczają w tych potwierdzeniach, że w zamian wypłacać będą równoważnik w walucie polskiej. „Czas“ donosi się energicznie interwencji ministerstwa spraw zagr.

Widoki porozumienia w sprawie strajku włókienniczego.

Okręgowy inspektor pracy, p. Wojtkiewicz wczoraj o godzinie 10 i pół rano w lokalu inspektoratu zwołał pierwsze posiedzenie przedstawicieli robotników i przemysłowców celem odbycia wspólnej konferencji, dla odnalezienia drogi porozumienia. Ze strony związków zawodowych przybyli delegaci komisji strajkowej, oraz posłowie: z P. P. S. Szczerkowski, oraz N. P. R. Tomczak i Waszkiewicz.

Ze strony przemysłowców uczestniczyli delegowani urzędnicy, pp. Rumpel, Gutke, Pawłowski.

Na wstępie pan Inspektor, zagajając konferencję, zaznaczył, iż przeciągający się strajk stanowi kleskę zarówno dla obu stron, wobec czego w interesie wspólnym należy dążyć do najszybszego jego zlikwidowania. Zwracając się do przedstawicieli związków zawodowych, pan inspektor zapytał, czy nie zasłża jaka zmiana w żądaniach podwyżki, a mianowicie, czy robotnicy są zdecydowani pierwotnie swe żądania zredukować. Zmiana tego stanowiska zaznaczyłaby dobrą wolę robotników i chęć z ich strony do zakończenia strajku, co stanowiłoby podstawę do rozpoczęcia pertraktacji z przemysłowcami.

Przedstawiciele komisji strajkowej jed-

nakże kategorycznie zaznaczyli, iż trwają w dalszym ciągu przy wystawionych żądaniach podwyżki 120 procent i na żadną zniżkę się niezgadzają. Przedstawiciele przemysłu ze swej strony odparli, iż wobec takiego stanowiska pertraktacje są uniemożliwione, ponieważ to, co fabrykanci mogą dodać 21 proc., jest tak niewspółmiernem, iż wyklucza nawiązanie wszelkich rokowań.

Posel Szczerkowski postawił zatem konkretny wniosek, iż robotnicy, popierając w dalszym ciągu swe żądania pierwotne pragną jednakże wymiany zdania z zainteresowanymi przemysłowcami bezpośrednio, ponieważ urzędnicy skrepowani są przez swych mandatariuszów, z którymi dopiero muszą odbywać specjalne narady, co przedłuża rokowania i do celu nie doprowadza.

Konferencja toczyła się w tonie nader przyzwrotnym i nie jest wykluczonem, iż na wspólnej konferencji przedstawicieli robotników i samych przemysłowców dojdzie do ostatecznego porozumienia. Pewne koła wpływowe czynią usilne starania, aby za pośrednictwem min. przemysłu i handlu wywrzeć wpływ na stanowisko przemysłowców co do szybszego zlikwidowania strajku.

ków i zrzeszeń dla omówienia sprawy powołania do życia w Łodzi Komitetu pomocy Uchodźcom i jeńcom, powracającym z Rosji. Zebranie zagaił p. L. Kern, który wyjaśnił cel jego, nadmienając, że w Warszawie przy Sejmie Ustawodawczym, z inicjatywy marszałka Trampczyńskiego, zawiązał się Główny Komitet pomocy Uchodźcom i jeńcom, powracającym z Rosji, i że za przykładem stolicy należy i u nas stworzyć podobną organizację.

Zebrani przyjęli inicjatywę z uznaniem i jednomyślnie postanowili przystąpić do natychmiastowej akcji, mającej na celu złagodzenie cierpień i nędzy rodaków naszych, powracających z Rosji, których liczba z dnia na dzień wzrasta i obecnie dosięgła już dziesiątka tysięcy osób.

Wybrano komitet organizacyjny i postanowiono zwrócić się do prezydium rady miejskiej, aby w celu zainteresowania jaknajszerszego ogółu mieszkańców miasta, — zwołać zebranie obywateli na dzień 24 lipca, o godz. 5-ej po południu, w sali posiedzeń rady miejskiej.

Na tem zebraniu komitet organizacyjny wystąpi z konkretnymi wnioskami dalszej pracy.

Powołani do życia tej nowej placówki obywatelskiej i filantropijnej witamy z należytym uznaniem i życzymy zrozumienia dla jej działalności ze strony całego społeczeństwa.

Jako siedzibę komitetu organizacyjnego obrano kancelarię prezydium rady miejskiej gdzie codziennie od godz. 9-ej do 3-ej po południu, przyjmowane będą dobrowolne datki na listę wystawioną przez główny komitet pomocy powracającym jeńcom z Rosji, pod przewodnictwem marszałka Sejmu.

— Ostatnia posługa.

a) Wczoraj, o g. 6-ej po południu oddano ostatnią posługę pośmiertną zmarłemu dziennikarzowi i literatowi łódzkiemu s. p. Stanisławowi Januszowi Łapińskiemu. Pogrzeb wyruszył z domu przy ul. Orlej Nr. 23. Kondukt pogrzebowy stanowili rodzina oraz grono najbliższych kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego. Na wozie żałobnym złożono kilka wieńców od rodziny i kolegów. Zwłoki eksportował ks. Stanisław Nowicki, który też nad trumną złożoną na starym cmentarzu katolickim, przemawiał w serdecznych słowach, podnosząc zasługi zmarłego jako dobrego polaka i patrioty.

(—) Przydział żrebaków z wojska.

a) Wobec spodziewanego przekazania żrebaków z wojska do dyspozycji województwa, polecono starostom do d. 5 sierpnia r. b. przedłożyć kandydatów na nabywców żrebaków z zastosowaniem następujących warunków: 1) dołączenie poświadczenia jednej z instytucji: towarzystwa rolniczego, syndykatu hodowlanego, związku ziemian lub związku kółek rolniczych, iż patent jest hodowcą, 2) oświadczenie petenta iż podpisze zobowiązanie wychowania żrebaka do wieku używalności, 3) stwierdzenia przez starostwo, że gospodarstwo petenta wolne jest od chorób zaraźliwych, mogących się udzielić żrebięciu, 4) gospodarstwo petenta posiada dostateczną ilość paszy, nalajającej się do żywienia młodzieży. (5)

(—) Nowe wybory do rady miejskiej.

a) Wobec wycofania się z rady miejskiej wszystkich przedstawicieli frakcji N. P. R. poprzednio zaś 1 radnego frakcji polskoniem. demokracji nastąpienie z powodu śmierci Jarbluma i zmniejszenia się skutkiem tego kompletu R. M. o 26 proc. mniej. Zgodnie z artykułem 15 dekretu o sam. miejs. spodziewane jest zarządzenie przez prezydenta miasta nowych wyborów radnych i ławników. (5)

— Frekwencja na tramwajach.

a) Z chwilą wprowadzenia podwyższonej taryfy tramwajowej ruch pasażerski, na niektórych liniach osłabł cokolwiek, zwłaszcza na linii do Helenowa. Na ogólne osłabienie frekwencji w tramwajach wpływa trwający od kilku dni strajk w przemyśle włókienniczym. (4)

KRONIKA

— Zeznania od podatku od kapitałów i rent.

a) Urząd skarbowy wzywa wszystkie osoby nie obowiązane do składania publicznych sprawozdań które są właścicielami nieruchomości obciążonych długami hipotecznymi rentami i innymi powtarzającymi się świadczeniami pieniężnymi podlegającymi opodatkowaniu, oraz właściciele czynnych przedsiębiorstw górniczych obowiązanych do wypłacenia w gotówce lub w naturze świadczeń umówionych w kontraktach o wydobywanie ciał kopalnianych z cudzego gruntu (procentów brutto) aby do dnia 15-go sierpnia 1921 roku przedłożyli Urzędowi skarbowemu zeznania, w celu wymiaru podatku od kapitałów i rent.

Jeżeli po złożeniu zeznania, nieruchomości w ciągu bieżącego roku, tj. 31 grudnia 1921 r. obciążona zostanie nowym wpisem hipotecznym, podlegającym opodatkowaniu, albo uruchomione zostanie przedsiębiorstwo górnicze obowiązane do wypłacenia procentów brutto, albo też jeżeli zajdą zmiany, uzasadniające lub rozciągające obowiązek podatkowy, to w tych wypadkach ma być złożone odrębne dodatkowe zeznanie w terminie 14 dni licząc od daty następującej zmiany.

Kto w wyżej oznaczonym terminie nie złoży żądanego zeznania, karany będzie grzywną od 100 do 10,000 marek.

Kto świadomie, w celu uchylenia się od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej, nieprawdliwie dane, które przyczynić się mogą do udzielenia wymiaru lub uszczuplenia ustawą przepisane podatku, o ile nie zagraża karą surowszą w myśl powszechnej ustawy — karze pieniężnej w wysokości 5-cio do 45-cio krotnej sumy niewymienionego albo uszczuplonego podatku. (4)

— (a) Strajk pracowników aptekarskich

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem inspektora pracy 3 okręgu p. Wojtkiewicza konferencja delegatów Stowarzyszenia aptekarzy i Związku zawodowego farmaceutów pracowników w sprawie zatargu ekonomicznego.

Właściciele aptek oświadczyli że żądania pracowników (podwyżki 75%) nie są wcale wygórowane i gotowi są takowe uwzględnić pod warunkiem ale że ministerjum zdrowia zgodzi się w odpowiednim stosunku podwyższyć „tak się laborum“, gdyż 50 proc. podniesienie taksy, które miało miejsce przed tygodniem, niepokrywa większej podwyżki płac pracowników, niż 8 1/2 %.

Aptekarze żądali przerwania strajku i czekanania na wynik starań podjętych przez właścicieli aptek w ministerjum. Pracownicy jednak nie zgodzili się na to wobec czego bezrobocie trwa w dalszym ciągu. (4)

— Czyżby nowy strajk tramwajarzy?

a) Ponieważ dyrekcja Ł. K. E. wyraziła zgodę tylko na 50% podwyżki pensji i wypłatę jednorazowej zapomogi za maj i czerwiec w sumie 5,000 mk. odrzucając żądanie tramwajarzy co do przyznania im tytułem odszkodowania za czas bezrobocia w wysokości po 5,000 mk. dla każdego, przeto na tem tle trwa dalej zatarg i nie wiadomo w jaki sposób będzie załatwiony.

Związek tramwajarzy, na odbytych wczoraj naradach postanowił nie odstępować od swoich żądań nawet, gdyby zapadła konieczność proklamowania nowego strajku.

— Co na to urząd miastowski?

a) Właściciele sklepów z wyrobami tytułowymi sprzedają paczki z tytunem po cenach o wiele wyższych aniżeli figurują na opakowaniu przygotowaniem przez urząd monopolowy. I tak np. za paczkę wagi 100 gramów, względnie do gatunku tytoniu, pobierają: mk. 160, mimo że na opakowaniu wyraźnie figuruje je 128 mk. dalej mk. 240 zamiast 192, wreszcie mk. 300 zamiast 256 mk. sprzedawcy interpelowani w tej sprawie tłumaczą, że po wyższej cenie otrzymują tytuń ze składu monopolowego. Na co przedstawiają listy frachtowe. Jeżeli więc istotnie urząd monopolowy podniósł cenę na tytuniu, to powinien oficjalnie o tem poczynić ogłoszenia, jak zrobił przy podwyższeniu cen na wódkę. Inaczej w dalszym ciągu wynikać będą zatargi pomiędzy klientami i sprzedawcami. (4)

SPRAWA UPOSAŻEN EMERYTÓW.

których dziennikach warszawskich pojawiła się wiadomość, że emerytowani nauczyciele ludowi nie będą objęci regulacją uposażenia emerytalnego na zasadzie polskiej ustawy emerytalnej. Wobec czego Min. skarbu stwierdza, że pojęciem „emerytowani funkcjonariusze“ b. państw zaborczych objęci są w zasadzie także b. nauczyciele szkół ludowych we wszystkich 3 b. zaborach. Bliższe szczegóły i warunki przejęcia tego ciężaru na skarb państwa określa odnośnie między państwowe umowy rozrachunkowe.

— W sprawie Komitetu pomocy uchodźcom i jeńcom powracającym z Rosji.

a) Na skutek zaproszenia prezydium Rady Miejskiej w sali posiedzeń przy ulicy Pomorskiej 16, zgromadzili się przedstawiciele instytucji społecznych, zawodowych, zwią-

Ostatnie notowania papierów giełdowych

Warszawa 21-7.		Poznań 19-7		Kraków 18-7	
isty zast. ziem. za rub 100	27 5	Bank Handlowy Poznań I-VIII	355	Tkanina	8600
" " " za mk. 100	82	H. Cegielski I-VII	275	C. Hartwig	1600
Dolary	1860	"Patria"	370	Papiernia Rydgoszcz.	1600
Funty szter.		Poznańska Spółka Drzewna		Kraków 18-7	
Franki francuskie	147	Wagon Ostrowo	195	Zieleniewski	8600
Franki szwajcarskie		Wytwórnia Maszyn Mięśkich		Warsz. S-ka Akc. Bud. Par. I em.	1600
Marki niemieckie				" " II em.	1600
Korony czeskie				"Łomiesz" fabr. masz. roln.	6200
Bank Handl. w Warszawie I-VIII, X	1875 1850			Fabr. Portland-Cementu, Szczakowa	9000
" Dyskontowy	2275			"Górka" fabryka cementu	7900
" Kredytowy I-V	2900			Gal. akc. Zakłady Górni. Siersza	6800
Bank Zachodni I-V	1875			"Tepege" Tow. dla przedś. górni.	7800
Zakłady Ostrowieckie	8275			Polska Nafta I-III	1900
Borkowski I-V	1500			Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebinia	2900
				Fabryka porcelany w Cmielowie	3900

Letni teatr „Scala“
w ogrodzie dyr. I Kuperman
Początek orkiestry 8 w.
„P“ rzedstaw 9 w.
Wszystkie miejsca numerowane
kasa czynna od 5 po poł

2448-K-1

Dziś po raz ostatni Program № 1
Oj ta Waluta Sketch w 1 akt
Część Koncertowa z udziałem cał-
kow. zespołu
Lola Patroni, E. Bodo, St. Bronecki, Romanówna Z. Ullas B. Kamiński, A. Górecki
Nowy repertuar — O कांगażow. duet taneczny

Sobota 23-go Premiera programu № 2
Anglik w Zakopanem
operetka w 1 akcie
2 części solowe
LES REQUEANS
francuski duet taneczny

W razie niepogody przedstawienia odbędą się w „Scali Cegielińska 18.

Ogłoszenie.

Do Państwowej Szkoły Włókienniczej, potrzebni następujący nauczyciele:

- 1) Matematyk
- 2) Fizyk (pożądane, aby posiadał wykształcenie techniczne)
- 3) Kierownik warsztatów obróbki metali, któryby jednocześnie mógł objąć nauczanie technologii mechanicznej — metalurgicznej i maszynoznawstwa
- 4) Inżynier mechanik, któryby objął wykłady mechaniki technicznej, maszynoznawstwa części maszyn i rysunku maszyn,
- 5) Inżynier, lub technik, któryby objął naukę przedziałnictwa i tkactwa.

Podania z odpisem świadectw i żądanych warunków, należy składać do Dyrekcji Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi, Pańska 115. Nauczyciele pobierają wynagrodzenie określone ustawą z dnia 13 lipca 1920 r. wybitni specjaliści mogą otrzymać dodatek za wyższe kwalifikacje. (2441P1)

Dr. Artur Baitasz,
urolog.
(Choroby nerek, pęcherza, dróg moczowych, chroń. rzęzą, czka)
przyjmuje od 5 do 7
Mianiszki № 11.
2191-K

Dr. Feliks Skusimierz
ul. Andrzeja 12.
Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 i pół, p. p. Pańle 5-6
2276-B

Dr. med. M. Skłodowska-Felauca
Choroby kobiece, i akuszeria
ROZWADOWSKA 1.
od 3 i pół do 5 i pół
0927-Ks

Dr. Wołyński
chor. uszu, nosa i gardła
powrócił
przyjmuje od 12-1, 4-6
Piotrkowska 121.
2392-3-D

(Dzielna 18) **TEATR MIEJSKI** (Dzielna 18)

Tylko 4 gościnne występy artystów TEATRU DRAMATYCZNEGO Z WARSZAWY
ze współudziałem Antoniego Rożańskiego, artyści Teatru Rozmaitości

W Sobotę 23 lipca 1921 r. **Gubernator i Trocki**
sztuka w 3 aktach Aspe, grane z olbrzymim powodzeniem przeszło 500 razy

W Niedziele, 24 lipca 1921 r. **Trybuni**
sztuka w 3 aktach na tle miejscowych stosunków politycznych, Stanisława Kozłowskiego

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Komara od 10 do 2 i od 5 do 7 po poł, w dniu zaś widowiska w kasie Teatru. Pocz. widowisk o 8 i pół wieczorem
2447D1

Zakład Udziałowy
„Gastronomja“
Łódź, Piotrkowska 43.
Dla przyjemniejsza chwili codziennie od godz. 7-ej wiecz. przygrywać będzie
Damska Orkiestra
złożona z 7-miu osób.
Znawcom polecamy wyborową kuchnię jako też odstale wina węgierskie, wódki i likiery pierwszorzędnej marki.
Z poważaniem:
Zarząd.
2391-K

Wspaniała willa w Bydgoszczy

w najlepszym położeniu, z większym ogrodem, 13 pokoi mieszkanie dla portiera, stajnia remiza i t. p. dla wozów zaraz na sprzedaż Zgłosz. do Franc. Beletes, Bydgoszcz, Gdańska 146 2444-K-1

Benzyna
stale na składzie
Łódź ulica
Wólczańska
126. 2434-2

Doktor Izosimow
Choroby Wewnętrzne i dzieci
Łódź, Zielona № 61, m 17
godz. przyj. od 5 do 7 codz.
W. U. Z. Łódź, dn. 21.VI 21
242-K-6

Dr. Med. K. Karnicki
Choroby oczu.
Przyjmuje od godz. 3-4.
PIOTRKOWSKA 165.
(2569 P)

Małe ogłoszenia:
Kupno i sprzedaż:

A/A/A/A! Obrączki ślubne wszystkie fasony pierścionki koleczyki zegary zegarki najtańszej kupić można Brzezińska 10 Jan Placek przy sklepie zakład reperacyjny. E-545-5

A.A.A. Kupuję tutaj, zakłady karakulowe, tokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najtaniej. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 3572-10

A.A.A. Duża cena idą w górę! Spieszcie się zakupić! Nadeszły koworkoty szewskie, kostiumowe ubrania, batysty, etaminy białe towary jak również różne towary lokcyjne ceny przystępne Kilńskiego 40 m 10 5779-9 niedz. środ i piat

A/A! Kupuję meble dywany garderobę maszyny do szycia Łąka Benedykta 27 m 13 w-5899-10

A! Łódzka szafa bieliznarkę leżankę umywalnię kredens stół krzesła otomane biurko lastra gitarę kandelabry wyprzedam tanio Piotrkowska 225 m 13 w-5

Konreboczy i dwa wozy sprzedam tanio wiadomość sklep komisowy Nawrot 41 w c w-5766-2

Dom do sprzedania murowany 8 nieszkań Koziny ul. Górna 51 w c s w-5844-2

Interes Handlowy zaraz do sprzedania cena milion marek, sklep elegancki 5 pokoi, kuchnia zadane na biuro Przejazd przy Piotrkowskiej. Dom Handlowy Pośredniczy Taszycy Piotrkowska 90 w-5867-1

Sprzedam meble Sienkiewicza 59, oficyna II wejście II piętro mieszkania 26 w-5864-2

Do sprzedania z rowerów w dobrym stanie z nowymi oponami Przejazd 55 Kiebler w-5872-1

Pies czystej rasy wiczej do sprzedania Zakątna 12 sklep w-5909-1

Dom sprzedaje od 250 tysięcy marek do 50 milionów, fabryki od 5 milionów do 100 milionów, młyny wodne i parowe od 3 milionów do 20 milionów, majątki ziemskie od 7 milionów do 50 milionów i sklepy w różnych cenach Piotrkowska 284 m 51 w oficynie w-5769-2

SPRZEDAM majątek w dobrym stanie z powodu wyjazdu wiadomość ul. Fiałkowska 30 Walasiak. 5854-6

Owiec chownych dwustrzycznych 130 sztuk sprzedam Dominium Wiskitno Łódź skrzynka pocztowa 176 w-5777-2

Mam kilka rowerów w dobrym stanie na sprzedaż Grabowa 18 Szale w-3775-1

Sprzedam cegielnie 17 morgów ziemi 2 baraki mieszkalne, dom, budynki gospodarcze, ogród owocowy, cegła do wypalania, waga setna w obrębie miasta Łódź rozmiar kwadratu w. Aires Piotrkowska 118 cukiernia Niespodzianka. w-5840-2

Krawiecka maszyna Singera używana w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania Piotrkowska 174 sklep manufakturowy w-1

Sprzedam w Radzie dom z lokalem sklepowym, zabudowania gospodarcze, ogród Łódź Grabowa 27 Dobrowolski w-5918-5

Do sprzedania używany powóz na żelaznych obręczach Sołniski Stawowczyk poczta Ozorków w-5921-5

Motocykl sprzedam Piotrkowska 152 m 34 w-5919-2

I000 czystych szaszczek członkowskich i wkładowych zdane do użytku, do sprzedania Benedykta 12 mleczarnia Janiak w-5912-1

Fortepian do sprzedania bardzo tanio, ulica Rzgowska 128 w-5945-1

Dom do sprzedania Szosa Karłowicza 16 wiadomość Kątna 34 sklep spożywczy właściciel w-5931-2

Do sprzedania plac z budynkami przy tramwaju za 50.000 mk, wiadomość ul. Wólczańska 218 n gospodarza w-5920-5

Umeblowanie jednego pokoju sprzedam. Emilji 46. m. 15. w-5929-2

Sklep spożywczy z elektrycznością, mieszkaniem i pokój i kuchnia z wygodami, do sprzedania. Wysoka 29. w-5895-2

Sprzedam aparat fotograficzny «Kodak» 9x12, prawie nowy Składowa 21, Grobelny w-5934-1

Fisharmonię dużą 11 rejestrów meble sprzedam Sienkiewicza 59 m 21, oficyna pierwsze piętro w-5947-4

Rower sprzedam, marki „Dürkopp - Diana” w dobrym stanie za 22.000 Mk. ul. Włodzimierska 42. m il. (Koziny) w-5948-3

Różne:

Przyjmuje psy do tresowania Koziny, Włodzimierska 22 wt. czw. sob. niedz. z-1

Cegła!

1/4 miliona nowo wypalanej cegły mam do sprzedania zaraz. Wiadomość Juliusza 15 u Stanisława Goszczyńskiego, gdzie można obejrzeć próby codziennie od godz. 4-7 po południu. Są też okucia do drzwi, oraz lampy naftowo-żarowe „Lux” (2426P3)

DNA II VII 21 r

zaganał pies duży bernardyn mas ci ciemno szarej białe łaty i koniec ogona biały kto przypro wadził lub wskaże gdzie się znajduje za wynagrodzeniem Radwanska 69 Mieczarnia 5725

STUDENT udziela matematyki łaciny chemii fizyki języków Kilńskiego 86 m 3 godzina 8-9 wiecz. 5853-2

Suczka czarna podpalana rasy Doberman zainięta aprasza się o odprowadzenie za nagrodą do cukierni H. Gromskiego Piotrkowska 117 5828-4

Pszukuję pokoju z meblami lub bez remontu pokryję zgłoszenia Rozwój pod Bank 5757-1

MAJATKI ziemskie dzierżawy domy w Łodzi i okolicy Wielki wybór Dom Handlowy-Pośredniczy Taszycy ki Piotrkowska 90 5776-2

Zaganał piesek pinz uszy i ogon obcięte odprowadzić Benedykta 10 nieprawdy właściciel będzie sędownie ścigany z-1

Pies duży czarny podpalany przybił się odebrać można za zwrot kosztów Zakątna 45 m 34 oficyna z-1

Zakład slusarsko-mechaniczny B. Kapezyńskiego Zgierzka 24 przeniesiony na Podręczną 33 wykonywa wszelkie roboty w zakresie slusarstwa w chodzące 5842-1

Przybił się jamnik mieszkał nie 11/7 r. b. właściciel odebrać może za zwrot kosztów Aleja 1-go Maja 77 m 2 u E Borkowskiego 5883-1

Uczeń 6 klasy udziela korepetycji ul. Ziota 3 m o 5865-1

Zaginęła suczka szpic-biały aprasza się o odprowadzenie za zwrot kosztów Dzielna 30 Mleczarnia Ziemiańska Nieprawdy właściciel pociny niety będzie do odpowiedzialności sądowej 5874-1

Akaszerka R. Pipikowa Piotrkowska 152 m 14. Dla pań przyjezdnych pokoi. B-5369-0

Ponoczek i rękawiczek wyuczam nauka trwa 4 tygodnie Piotrkowska 185 pracownia ponoczek 5888-2

Litografista przedrukerz kam. z jednoroczną praktyką poszukuje posady do wykonania pełnej praktyki ewentualnie chętnie przyjmie z prac litografii Łaskawe oferty zgłoszenia pod K.W. w administracji. 5869-2

Osoba młoda poszukuje posady biuralistki kasjerki lub ekspedjentki skonczyła IV klasy oraz kursy buchalteryjne piszą na m. szynie Łaskawe oferty do Rozwoju pod lit J.Z. 5836-1

Urządniczek poszukuje dla wspólnego pożycia i pracy panny rozwódki lub wdowy bezdzietnej do lat 35 Łaskawe oferty z opisem życia i adresu do Rozwoju sub 4 zgł. dyskrecja zapewniona 5886-2

Mężczyzna w starszym wieku zdrowy jeszcze bez środków do życia przyjmie jakąkolwiek pracę w gospodarstwie rolnym lub domowym Łaskawe oferty do Rozwoju pod Srodki lub Magistracka 4 m 20 5932-2

Osoba młoda poszukuje posady biuralistki kasjerki lub ekspedjentki skonczyła 4 klasy oraz kursy handlowe Łaskawe oferty proszę do Rozwoju pod lit Z T z-1

Momownik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. HYKIEL zamieszkały w Łodzi przy ul. Nowo-Targowej 20 na zasadzie art. 1050 Ust. Post. Cyw. ogłasza że w dniu 9 sierpnia 1921 r od godz 10-ej rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej pod Nr 16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jakuba Gastrejnda i składających się z pianina i mebli ocenionych na sumę marek 57000. ien. 5939-1

Momownik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. HYKIEL zamieszkały w Łodzi przy ul. Nowo-Targowej Nr. 20 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza że w dniu 9 sierpnia 1921 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 1-go Maja pod Nr 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Moszka Cwilicha i składających się z mebli ocenionych na sumę marek 124000 5938-1

Panienska która życzy sobie wyjechać na wieś na parę tyg. dni z całodziennem utrzymaniem zamian za udzielanie lekcji muzyki fortepianu niech złoży ofertę do Rozwoju sub S W S 5922-2

Potrzebny stolarz może być żołnierz zdemobilizowany Nowo-Zarzewska 70 Klebta z-1

Stolarz potrzebny megalyn mebli Piotrkowska 116 i piętro front 5924-1

Stolarz modelowy lat 34 polek skrolik poszukuje posady w fabryce lub małątką ziemskum zna się również na rob. tach drzewnych i młynarstwie posiada wyższe wykształcenie i odpowiedzialne fachowe zdolności Łaskawe oferty proszę składać do administracji sub Stolarz modelowy 5935-1

Poszukuje pracy krawieckiej, damskiej Oferty pod lit. H. G z-3

Dwóch mężczyzn kawalerów poszukuje pokoju umebłowanego od zaraz Oferty przyjmie Rozwój sub A S 5907-5

Mieszkanie do odstąpienia 3 pokoje kuchnia i przedpokój (elektryczność kanalizacja) i część mebli do sprzedania Oferty składać pod ładne mieszkanie do Rozwoju. 5917-3

Zainięta suka zółta ucięta ogonem ze sznurkiem na szyi Proszę odprowadzić za nagrodą do restauracji Przędzania 38 5927-1

Przyjmuje wszelkie reperacje krawieckie a siebie i do domu ul. Radwanska 43 m 11 5893-2

Dla koszyków i mebli łaski orzechowe, wagonowo i detal, ulica Miłsza 57, z rana 9-10, p. p. 3-5 inżynier Gańf. 2433D2

Zagubione dokumenty

Dobrogoszcz Józefa Przejazd 47 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi w-5717-1

Zagubił paszport niemiecki wydany w m. Łodzi na imię Kaziery Lambrech ówny w-5901-2

Polewka Ignacy, Pomorska 4 zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi w-5903-2

Knedler Amelia, Gdańska 2 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi w-5904-2

Zagubił dowód bezterminowego urlopu wydany w Zgierzu na imię Jana Augustynia ra w-5905-2

Tadeuszowi Jasińskiemu, zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi w-5900-2

Mieszka Maria, Modra 5 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi w-5906-2

Antoni Kaluzny z Ozorkowa zagubił kartę bezterminowego urlopu i paszport pol. wyd. w Łęczycy w-5903-2

Mikolajewski Bronisław Przędzania 91 zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi w-5912-2

Karoleczak Władysław, ul. 25 zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi oraz książkę związkową w-5884-1

Skiński Wacław Rzgowska 140, zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi w-5914-1

Zagubił paszport wydany przez okupantów na imię Edwarda Zarzyckiego zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Ceglarnianej 91 w-5377-1

Lisiecka Marja Nawo-Zarzewska 37 zagubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi w-2

Gasiewicz Franciszka Pańska 59 zagubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi w-5870-1

Susz Z. i Władysław, Komarówka zagubił bilet stużbowy, w. ula żony i siostry z fotografiami w-5928-1

Urbani Wilhelm zam. przy ul. gubernatorskiej 18 zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi w-5945-5

Cer Artur - Jito, zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. w-546-3

Dowód osobisty i karta registracyjna wydana w Łodzi na imię Włodzimierza Berczeckiego została skradzioną Mieszka Łódź Saluty Łąkwieńska ulica 27 w-5941-3

Cyran Franciszek Przędzania 99, zagubił legitymację cniebłą na 2 osoby w-5940-1

Józef Michał krzywa 1 Górny R. nek zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi w-5935-3

Ziółkowski Józef, Nowaka 17 zagubił dowód zwolnienia z wojska wyd. w Łodzi. w-5936-5

